

GRANICE NATURALIZACJI PRAWA



Marcin Gorazda

GRANICE NATURALIZACJI PRAWA



Marcin Gorazda

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/04/A/HS5/00655.

Recenzent

Dr hab. Wojciech Cyrul

Wydawca

Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący

Joanna Tchorek

Opracowanie redakcyjne i łamanie

Violet Design

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska SA, 2017

ISBN: 978-83-8124-042-0

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Rozdział I

Naturalizm i antynaturalizm w normatywności	7
1. Pojęcie naturalizmu	7
2. Problem ontologiczny	10
2.1. Wprowadzenie	10
2.2. Starożytny monizm.....	12
2.3. Dualizm Hume'a i Moore'a	13
2.4. Krytyka dualizmu	18
2.5. Naturalistyczny monizm	20
2.6. Naturalizacja prawa według Leitera/Quine'a	24
2.7. Redukcjonizm odwrotny	31
3. Problem normatywny.....	37

Rozdział II

Konsekwencje naturalizmu. Wybrane programy interpretowania i badania prawa jako zjawiska społecznego	41
1. Amerykański realizm prawny	41
1.1. Model psychologiczny	46
1.2. Model genetyczno-historyczny.....	56
1.3. Model socjologiczny.....	63
1.4. Model instytucjonalno-eksperymentalny	68
1.5. Problemy realistów z naturalizacją prawa	82
1.6. Kontynuatorzy amerykańskiego realizmu	88
1.6.1. Renesans empirycznych badań nad instytucjami prawnymi	93
1.6.2. Eksperymentalna jurysprudencja	95
2. Prawo i ekonomia	100
2.1. Prekursorzy	100

2.2. Podstawowe tezy ekonomicznej analizy prawa (EAP) i model naturalizacji.....	102
2.3. Problemy z efektywnością ekonomiczną.....	108
(1) Efektywność ekonomiczna jako maksymalizacja dobrobytu społecznego.....	113
(2) Efektywność ekonomiczna w sensie Pareto.....	114
(3) Efektywność ekonomiczna w sensie Kaldora – Hicksa.....	115
(4) Efektywność ekonomiczna w ujęciu analizy marginalnej.....	115
(5) Międzyosobowe porównania użyteczności.....	116
(6) Problem obliczalności funkcji dobrobytu.....	119
(7) Problem nieusuwalności deontologicznych sądów moralnych.....	123
Rozdział III	
Granice naturalizacji prawa – granice wyjaśnienia naukowego w naukach społecznych.....	129
1. Problemy programów naturalizacji prawa.....	129
2. Granice naturalizacji <i>sensu largo</i> – problem środków, czyli niedoskonałej wiedzy.....	132
2.1. Refleksyjność.....	133
2.2. Multiprzyczynowość.....	137
2.3. Złożoność.....	148
2.4. (Nie)przypadkowość hipotez.....	150
2.5. (Nie)obiektywność.....	157
3. Granice naturalizacji – problem celu oraz problem ontologiczny raz jeszcze.....	168
3.1. Ewolucyjne koncepcje prawa.....	170
3.2. Ewolucyjna teoria prawa a problem normatywny.....	179
3.3. Ewolucyjny mechanizm kształtowania się reguł.....	184
3.4. Ewolucyjna ontologia prawa. Próba syntezy.....	193
3.5. Potrójna nierozstrzygalność problemu normatywnego.....	198
Bibliografia.....	205

Rozdział I

Naturalizm i antynaturalizm w normatywności

1. Pojęcie naturalizmu

Jeśli można mówić o modach w filozofii, to niewątpliwie jedną z aktualnie panujących jest moda na dyskusje wokół naturalizmu. Pojęcie to przy tym pojawia się w różnych kontekstach i przy różnych problemach filozoficznych, wprowadzając (jak to zwykle w filozofii) nieco zamieszania. Nie zawsze przy tym dyskusjom wokół naturalizmu wydają się towarzyszyć rzeczywiste problemy ontologiczne czy epistemologiczne, stąd uzasadnione jest twierdzenie o pewnej, dominującej modzie w tym względzie. Omawiając problem naturalizacji prawa i jego granic, można by w zasadzie ograniczyć się do kwestii związanych z filozofią moralną, przyjmując, że prawo, składające się ze zdań normatywnych, wpisuje się w tę gałąź filozofii. Warto jednak dla przejrzystości wyводу przynajmniej nadmienić tych kilka kontekstów, w których termin się przewija.

Choć jego źródło tkwi w łacińskim słowie *naturae*, stanowiącym odpowiednik greckiego φύσις, to jednak jego filozoficzna kariera rozpoczęła się wraz z oświeceniem w Europie. Dychotomiczny podział świata na *res extensa* i *res cogitans*, wprowadzony przez Kartezjusza i przełamujący klasyczny monizm, stał się inspiracją do podejrzeń, że być może ten drugi obszar nie istnieje w ogóle, a świat można zredukować wyłącznie do rzeczy rozciągłych w przestrzeni. Dzieło Newtona i zaproponowana przez niego klasyczna mechanika co poniektórych utwierdziła w tym przekonaniu i w ślad za nim pojawiły się pierwsze redukcjonistyczne koncepcje. Ikoną oświeceniowego mechanicyzmu stał się Julian Orfay de La Mettrie z jego sztandarowym dziełem *Człowiek-maszyna* z 1748 r. (Mettrie, 1984). Obok niego tworzyli pierwsi zdeklarowani ateści, odrzucający jakąkolwiek rzeczywistość transcendentálną (Meslier, 1955). Mechanicyzm w takim wydaniu nie dotrwał do naszych czasów, a przynajmniej nie dotrwał w naukach

przyrodniczych. Zabójcza dla niego okazała się bowiem sama nauka, która wraz z odkryciem teorii względności oraz mechaniki kwantowanej zmusiła jego apologetów do nieco innego postrzegania świata. Ten sposób myślenia o świecie pozostaje jednak częściowo nadal aktualny, wprowadzając pierwsze istotne rozróżnienie o charakterze ontologicznym na stanowisko naturalistyczne, które neguje istnienie jakichkolwiek innych bytów poza *res extensa*, i które tym samym odpowiada owemu średniowiecznemu mechanycyzmowi, oraz stanowisko mu się przeciwstawiające, które postuluje wprowadzenie do dyskursu ontologicznego także elementów pozamechanicznych. Te drugie przy tym mogą mieć bardzo różny charakter. Może to być bowiem zarówno świat ludzkich norm, wartości, jak i byty supranaturalne (Bóg) czy też byty nie mechaniczne, ale których istnienie postulują teorie naukowe przyjmowane aktualnie za prawdziwe (energia, fala, cząsteczki pozbawione masy itp.) (Quine, 2000). To ostatnie stanowisko wydaje się odpowiadać, przy dużym uogólnieniu, współczesnemu naturalizmowi czy też raczej redukcjonizmowi, który zakłada, że wszystkie pojęcia z naszego języka opisujące np. nasze stany emocjonalne możemy zredukować do podstawowych pojęć, którymi posługuje się współczesna fizyka czy chemia. W tym znaczeniu dyskusja wokół naturalizmu i antynaturalizmu pozostaje żywa we współczesnej filozofii umysłu przy rozstrzyganiu sporu wokół tzw. *qualiów*, czyli subiektywnie postrzeganych stanów umysłu, które wydają się mieć odmienny od fizykalnego charakter (por. Churchland, 1986; Searle, 1983). Pojęcie naturalizmu i antynaturalizmu pozostaje także silnie obecne w sporach pomiędzy teistami i ateistami (por. Dawkins, 2007; Goetz, Taliaferro, 2008).

Z punktu widzenia jednak przedmiotu niniejszej pracy, w szczególnie sposób wyróżnić należy dwa nieco inne obszary, w których pojęcie naturalizmu pozostaje żywo dyskutowane. Pierwszy to kwestia epistemicznego statusu nauk społecznych, a drugi to wspomniana powyżej filozofia moralna. Zacznijmy od pierwszego. Powszechnie przyjmowana dzisiaj systematyka nauk na nauki ścisłe i nauki społeczne, znajdująca swoje odzwierciedlenie w wielu językach europejskich, zakorzeniona się w metanaukowym myśleniu stosunkowo późno, bo na przełomie XIX i XX w. We wcześniejszych okresach mechanistyczne i nie-mechanistyczne myślenie o świecie przenikało się, niejednokrotnie u tych samych myślicieli. Newton, którego metoda naukowa stała się na kilka stuleci wzorcem dla uprawiania nauk ścisłych, nie stronił od wielu supranaturalnych wyjaśnień obserwowanych przez niego zjawisk przyrodniczych czy społecznych (Dry, 2014). Z kolei ojciec współczesnej ekonomii, Adam Smith, głęboko osadzony w filozofii moralnej (Smith, 1989), nie stronił od konstruowania mechanistycznej wizji rynku (Aspromourgos, 2012). Mechanistyczne wyobrażenie o życiu społecznym miał też twórca współczesnej socjologii, August Comte, który tworzoną przez siebie naukę przez długi czas określał mianem fizyki społecznej (Comte, 1961). Podobnie do badań społecznych podchodził prekursor

współczesnej statystyki, Adolphe Quetelet (Quetelet, 1835), dla którego społeczności ludzkie poddawały się niemal bez wyjątku opisowi matematycznemu z zastosowaniem właśnie statystycznych narzędzi, ujawniając przy tym, podobnie jak w naukach przyrodniczych, szereg stabilnych regularności. Dopiero ich następcy, zwłaszcza wywodzący się z germańskiego kręgu kulturowego, zaczęli zauważać złożoność tej materii, a w szczególności ogromny wpływ, jaki na wyniki badań wywiera kontekst kulturowy, geograficzny, historyczny, ale także zauważali oni problem intencjonalności ludzkich zachowań (czy też problem wolnej woli), który sprawia, że determinanty decyzji nigdy nie są i nie będą zdefiniowane, a tym samym nie poddają się one wprost badaniu metodami charakterystycznym dla nauk przyrodniczych (por. Weber, 1985). Na fali tych przemyśleń Willem Dilthey wprowadza, istniejący do dziś, dychotomiczny podział na *Naturwissenschaften* oraz *Geisteswissenschaften* (Dilthey, 2006). Spór wokół tego podziału jest aktualny do dzisiaj i dzieli naturalistów i antynaturalistów wokół dość prostego problemu, tj. możliwości zredukowania zdań naukowych charakterystycznych dla tzw. nauk społecznych (socjologii, psychologii, ekonomii i prawa) do zdań, którymi posługują się nauki przyrodnicze. Możliwość takiej redukcji, postulowana przez neopozytywistów, w zasadzie implikuje istnienie jednej zunifikowanej metody naukowej i jednego obszaru badań. Takiej tezie zwykle towarzyszy też daleko posunięty optymizm poznawczy, tj. przekonanie o nieograniczonych możliwościach poznawczych człowieka dzięki wykorzystaniu narzędzi naukowych i nieustannym postępie w tym względzie. Takie rozumienie naturalizmu przedstawia np. Grobler (Grobler, 2006) lub Zboroń (Zboroń, 2009). Ów poznawczy optymizm i redukcjonizm legł u podstaw niektórych szkół w filozofii prawa, tzw. realizmu prawnego, które skłaniały się do jego naturalizacji w tym znaczeniu, że skłonne były redukować prawo do określonych stanów emocjonalnych jednostki lub określonych stanów społecznych. Do takiego rozumienia naturalizmu będziemy jeszcze powracać w niniejszej pracy.

Naturalizm w filozofii moralnej szeroko rozumianej (obejmującej także zdania normatywne prawne) ma długą tradycję i obszerną literaturę. Ogarnięcie tej problematyki w całości jest nie lada wyzwaniem i wszelkiego rodzaju próby systematyzacji mogą okazać się wielce pomocne. Najciekawsza i chyba najbardziej wszechstronna wydaje się pod tym względem systematyka zaproponowana przez Załuskiego (Załuski, 2014, s. 289 i n.), i ona też stanie się poniekąd przewodnikiem po dalszej części rozważań. Załuski, analizując kwestie naturalizacji prawa, wyróżnia w pierwszej kolejności naturalizm *sensu stricto* i naturalizm *sensu largo*. Ten pierwszy zakłada, że do rozwiązywania problemów normatywnych pomocne mogą być wyłącznie nauki ścisłe, przyrodnicze. Będzie to zatem jakaś wersja neopozytywistycznego redukcjonizmu, połączona z przekonaniem, że zdania konstruowane przez tzw. nauki społeczne można

ISBN 978-83-8124-042-0



Cena 129 zł
(w tym 5% VAT)

Zamówienia:

infolinia 801 04 45 45, fax 22 535 80 01
zamowienia@wolterskluwer.pl
www.profinfo.pl

